

Magdalena Bainczyk

OCHRONA PRZYRODZONEJ GODNOŚCI CZŁOWIEKA A USTAWY „ANTYTERRORYSTYCZNE”

(na przykładzie wyroków FTK i TK
w sprawie zestrzelenia samolotów typu renegade)

Wprowadzenie

Prawa człowieka podlegają relatywizacji, która może mieć charakter normatywny, gdy prawa te zostają ograniczone w ustawach na podstawie klauzul zawartych w konstytucji. Ograniczenie może nastąpić również ze względów pozanormatywnych. J. Zajadło używa tutaj określenia relatywizacji instrumentalnej, dokonywanej w związku z potrzebami bieżącej polityki, dla której naruszana bywa przyrodzona godność człowieka. Do grupy tej zalicza się m.in. stosowanie tortur wobec terrorystów w celu uzyskania informacji mogących uratować życie i zdrowie obywateli danego państwa lub wobec porywacza w celu wydobycia od niego informacji o miejscu pobytu jego ofiary¹.

Kwestia relatywizacji instrumentalnej stała się aktualna w związku z nasileniem się działań międzynarodowych grup terrorystycznych i praktykami stosowanymi wobec domniemych członków tych grup np. w bazie Guantanamo².

¹ J. Zajadło, *Uniwersalizm praw człowieka w konstytucji – bezpieczne i niebezpieczne relatywizacje*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 4, s. 98, 102 i nast. J. Zajadło wskazuje jednak trafnie na istotną różnicę pomiędzy legalizacją tortur a ich wyjątkowym zastosowaniem w stanie wyższej konieczności. Dyskusja na temat tortur w Stanach Zjednoczonych Ameryki: „Państwo i Prawo” 2006, nr 5, s. 37 i nast.

² A. Szpak, *Ochrona sądowa zatrzymanych w Guantanamo oraz obywateli amerykańskich zatrzyma-*

W literaturze podnosi się, że terroryzm międzynarodowy jest obecnie jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla praw człowieka³. Zagrożenie to stwarzane jest oczywiście przez samych terrorystów, dążących do naruszenia lub naruszających prawa obywateli atakowanych państw. Drugim rodzajem zagrożenia są działania podejmowane przez państwa w stosunku do terrorystów, które nie zawsze jednak cechuje poszanowanie godności tychże osób. Do tego rodzaju zagrożeń należy właśnie kontrowersyjna praktyka stosowania tortur. Trzeci rodzaj zagrożeń ma swoje źródło również w działaniach podejmowanych przez państwo w celu ochrony przed atakami terrorystycznymi. Państwa po 11 września 2001 r. nasiliły bowiem działalność, w tym także prawodawczą, mającą na celu ograniczenie ryzyka ataku ze strony terrorystów oraz minimalizację ewentualnych skutków tychże ataków. Podnosi się, że ustawy „antyterrorystyczne” naruszają nie tylko prawa osób podejrzanych o działalność terrorystyczną, ale także prawa osób trzecich⁴. Tego typu działania, zgodnie z typologią zaprezentowaną przez J. Zajadłę, można określić jako relatywizację praw człowieka o charakterze normatywnym, gdyż ma ona miejsce w oparciu o akt prawny. Pojawia się jednak problem, czy relatywizacja normatywna zgodna jest z konstytucją danego państwa. Środki dopuszczone przez ustawę „antyterrorystyczną” mogą bowiem niejednokrotnie naruszać podstawową dla państw demokratycznych wartość konstytucyjną, jaką jest przyrodzona godność człowieka.

Temu problemowi poświęcony jest niniejszy artykuł, w którym przedstawiony zostanie wyrok niemieckiego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego⁵ [dalej także FTK] w sprawie konstytucyjności ustawy o bezpieczeństwie przetrzeni powietrznej, która dopuszczała zestrzelenie samolotu cywilnego porwanego przez terrorystów. W wyroku tym FTK wypowiedział się między innymi o zgodności takiego działania z podstawowym prawem do życia zawartym w art.

nich na terytorium USA – analiza orzecznictwa sądów amerykańskich, „Studia Prawnicze” 2007, nr 1, s. 145 i nast.; idem, *Status prawny zatrzymanych w Guantanamo Bay*, Toruń 2007.

³ W. Stankiewicz, *Terroryzm a prawa człowieka*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2005, t. 13, s. 455 i nast.

⁴ B. Bednarczyk, *Rethinking Human Rights Promotion and Protection in the Context of the War on Terror in the Twenty First Century*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2008, nr 2, s. 73 i nast.; M. A. Zöbeler, *Der Rechtsrahmen der Nachrichtendienste bei der „Bekämpfung” des internationalen Terrorismus*, „Juristenzeitung” 2007, nr 15–16, s. 763 i nast.; C. Hillengruber, *Der Staat des Grundgesetzes – nur bedingt „abwehrbereit”?*, „Juristenzeitung” 2007, nr 5, s. 211; W. Stankiewicz, *Terroryzm a prawa człowieka...*, s. 467; J. Warylewski, *Tortury w służbie prawa. Przeszłość czy konieczność?*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2005, t. 13, s. 498; A. Mania, P. Laidler, *Kontrowersje wokół „The USA Patriot Act”*, „Sprawy Międzynarodowe” 2004, nr 3, s. 59 i nast.; J. Zajadło, *Tortury jako problem filozoficzno-prawny?*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2007, t. 17, s. 627 i nast.; R. Grawert, *Balancing human dignity, life and security. On dogmatic structures of fundamental rights in times of terrorism*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2008, nr 2, s. 59 i nast. Obszernie o ograniczeniach wolności obywatelskich po 11 września 2004 r. w Stanach Zjednoczonych: S. Domaradzki, *Ograniczenie praw obywatelskich ze względu na bezpieczeństwo narodowe w USA*, rozdz. 6 niepubl. pracy doktorskiej, Kraków 2007. Jeśli chodzi o ustawodawstwo niemieckie, prowadzona jest tam szeroka dyskusja dotycząca granic ingerencji ustawodawczej w prawa podstawowe, m.in.: R. Leicht, *Zu allem fähig*, „Die Zeit” 2007, nr 29, s. 1; *Es gibt eine rote Linie!*, „Die Zeit” 2007, nr 29, s. 4, a także materiały dostępne na stronie <http://www.zeit.de/themen/deutschland/ueberwachung/index>.

⁵ Wyrok I Senatu FTK z 15 stycznia 2006 r., I BvR 357/05, [on-line] http://www.bverfg.de/entscheidungen/rs20060215_ibvr035705.html.

2 ust. 2 zd. 1 Ustawy Zasadniczej [dalej także UZ]⁶, w związku z art. 1 ust. 1 UZ, zawierającym zasadę nienaruszalności godności ludzkiej. Dlatego też omówienie wyroku Trybunału zostanie poprzedzone krótkim przedstawieniem art. 1 ust. 1 niemieckiej Ustawy Zasadniczej, w którym ustanowiono ochronę godności ludzkiej. Krytyczne przedstawienie orzeczenia niemieckiego sądu konstytucyjnego jest szczególnie istotne w kontekście polskiego systemu prawnego, gdyż we wrześniu 2008 r. polski Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją art. 122a prawa lotniczego⁷. Zezwalał on na zestrzelenie samolotu typu renegade przez polskie siły zbrojne. Trybunał uznał m.in., że wspomniany wyżej przepis narusza zasadę ochrony niezbywalnej i przyrodzonej godności człowieka zawartej w art. 30 Konstytucji oraz prawo do życia zawarte w art. 38 Konstytucji⁸. Należy przy tym zwrócić uwagę, że Trybunał w uzasadnieniu do swego wyroku obszernie przedstawił regulacje prawa międzynarodowego, unijnego oraz innych państw, w tym szeroko przywołał wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, który jest przedmiotem poniższych rozważań. Z tego względu, w nawiązaniu do wywodów FTK, w artykule zostaną również przedstawione wybrane tezy orzeczenia polskiego sądu konstytucyjnego.

Pojęcie godności ludzkiej w niemieckiej Ustawie Zasadniczej⁹

Art. 1 niemieckiej Ustawy Zasadniczej stanowi: „1. Godność ludzka jest nienaruszalna. Cała władza państwowa jest zobowiązana do jej poszanowania i ochrony. 2. Z tego powodu naród niemiecki uznaje nienaruszalne i niezbywalne prawa człowieka za podstawę każdej ludzkiej wspólnoty, pokoju i sprawiedliwości na świecie”¹⁰. Analizując powyższy przepis można stwierdzić, że godność ludzka w Ustawie Zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec stanowi podstawę dla wszystkich praw podstawowych, które są rozumiane jako jej konkretyzacja¹¹. J. Isensee

⁶ Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec z 23 maja 1949 r. (BGBl., s. 1), zmieniona ostatnio ustawą z 28 sierpnia 2006 r., (BGBl. I, s. 2034), <http://www.bundestag.de/parlament/funktion/gesetze/grundgesetz/index.html>.

⁷ Ustawa z 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze, Dz.U. z 2006 r. Nr 100, poz. 696 z późn. zm.

⁸ Wyrok z 30 września 2008 r., sygn. akt K 44/07, sentencja została ogłoszona 3 października, Dz.U. z 2008 r. Nr 177, poz. 1095.

⁹ Art. 1 UZ jest przedmiotem szerokiej dyskusji prawniczej i filozoficznej, por. wskazówki bibliograficzne w: J. Isensee, *Menschenwürde: die säkulare Gesellschaft auf der Suche nach dem Absoluten*, „Archiv des öffentlichen Rechts” 2006, nr 131, s. 173 i nast. Ze względu na rozmiary opracowania kwestia ta zostanie ujęta w sposób bardzo skrótowy.

¹⁰ Art. 1 UZ „1. Die Würde des Menschen ist unantastbar. Sie zu achten und zu schützen ist Verpflichtung aller staatlichen Gewalt. 2. Das Deutsche Volk bekennt sich darum zu unverletzlichen und unveräußerlichen Menschenrechten als Grundlage jeder menschlichen Gemeinschaft, des Friedens und der Gerechtigkeit in der Welt”.

¹¹ P. Badura, *Staatsrecht*, München 1996, s. 75; H. D. Jarass, [w:] H. D. Jarass, B. Pieroth, *Grundgesetz für die Republik Deutschland*, München 1997, s. 38. BVerfGE 107, 275 (284) – orzeczenie FTK, które ukazało się w t. 107, s. 275 oficjalnego zbioru orzeczeń FTK (Bundesverfassungsgerichtsentscheidung), a omawiana teza orzeczenia: s. 284.

wskazuje, że sędziowie w sumie rzadko szukają w samym art. 1 ust. 1 UZ podstawy do rozwiązywania konkretnych problemów prawnych, zazwyczaj orzecznictwo konstytucyjne opiera się na prawach podstawowych, wymienionych w przepisach następujących po art. 1 UZ¹². Uwaga ta znajduje również zastosowanie w odniesieniu do omawianego wyroku FTK, gdyż Trybunał oparł swoje orzeczenie m.in. na art. 2 ust. 2 zd. 1 UZ, który stanowi, iż „Każdy posiada prawo do życia i osobistej nietykalności”, w związku z art. 1 ust. 1 UZ. Takie podejście jest jednak do pewnego stopnia zrozumiałe, gdyż w przeciwnym razie pojęcie godności zostałyby „rozmięnione na drobne” w codziennej praktyce orzeczniczej. Na realność tego zagrożenia wskazują zresztą liczni autorzy¹³.

Z drugiej strony, ze względu na wysoki stopień abstrakcyjności, bardzo trudno określić normatywną treść art. 1 ust. 1 UZ. Niemieckie sądownictwo konstytucyjne oraz dogmatyka prawa podejmują liczne próby dookreślenia tego pojęcia. Jedną z nich jest tzw. formuła obiektywna (*Objektformel*), oparta na filozofii Kanta, zgodnie z którą naruszeniem art. 1 ust. 1 UZ jest każde działanie, w wyniku którego konkretny człowiek staje się przedmiotem, środkiem do osiągnięcia celu. Jednakże i ta formuła, choć często stosowana przez FTK¹⁴, jest ze względu na wysoki stopień ogólności, krytykowana¹⁵.

Godność ludzka stoi na szczycie wszystkich norm konstytucyjnych i zgodnie z art. 79 ust. 3 UZ, należy – obok zasady ustroju federalnego, współuczestnictwa krajów związkowych we władzy ustawodawczej oraz zasad wymienionych w art. 20 UZ – do norm niepodlegających zmianie w razie rewizji konstytucji¹⁶. Należy podkreślić odrębność zasady godności ludzkiej od następujących po niej praw podstawowych. Nie podlega ona bowiem zasadom stosowania praw podstawowych m.in. zasadzie ich ograniczenia wyłącznie na podstawie ustawy (*Gesetzesvorbehalt*), czy procedurze uzgadniania (*Abwägung*) z innymi, ewentualnie kolidującymi dobrami prawnymi, gdyż przysługuje jej określenie „wartość absolutna”¹⁷. Dlatego też w doktrynie prawa charakter prawny art. 1 ust. 1 UZ jest przedmiotem kontrowersji. Cześć autorów uważa, że nie jest to prawo podstawowe lecz zasada konstytucyjna¹⁸.

¹² J. Isensee, *Menschenwürde...*, s. 181 i nast.

¹³ H. Dreier, [w:] *Grundgesetz. Kommentar*, red. H. Dreier, t. 1, Tübingen 1996, s. 102; J. Isensee, *Menschenwürde...*, s. 187 i nast.; H. D. Jarass, [w:] *Grundgesetz für...*, s. 39.

¹⁴ BVerfGE 9, 89 (95); 27, 1 (6); 28, 386 (391); 45, 187 (228); 50, 166 (175); 50, 205 (215).

¹⁵ E. Benda, [w:] E. Benda, W. Maihofer, H. J. Vogel, *Handbuch des Verfassungsrechts*, t. 1, Berlin–New York 1995, s. 170; J. Isensee, *Menschenwürde...*, s. 184 i nast.; H. Dreier, [w:] *Grundgesetz. Kommentar...*, s. 104 i nast.

¹⁶ E. Benda, [w:] *Handbuch...*, s. 162.

¹⁷ H. Dreier, [w:] *Grundgesetz. Kommentar...*, s. 118.

¹⁸ *Ibidem*; H. D. Jarass, [w:] *Grundgesetz für...*, s. 38; R. Grawert, *Balancing human dignity...* Art. 1 ust. 1 UZ określany jest jako prawo podstawowe m.in. przez W. Höfling, [w:] *Grundgesetz. Kommentar*, red. M. Sachs, München 1999, s. 123 i nast.; E. Benda, [w:] *Handbuch...*, s. 165; P. Badura, *Staatsrecht...*, s. 108.

Odczytując znaczenie art. 1 UZ nie można pominąć kontekstu historycznego jego uchwalenia. Jest on bowiem znakiem odwrotu od okresu narodowego socjalizmu, kiedy to godność ludzka była systematycznie relatywizowana i podważana. Z tego też względu twórcy Ustawy Zasadniczej w pierwszym rządzie mieli na względzie ochronę godności przed naruszeniami ze strony organów władzy państwowej¹⁹. Z art. 1 ust. 2 UZ, stanowiącego iż władza publiczna jest zobowiązana do poszanowania i ochrony godności ludzkiej, wynika zobowiązanie tejże do powstrzymania się od wszelkich działań naruszających godność osób przebywających na terytorium Niemiec oraz ochrony godności tych osób przed naruszeniami zarówno ze strony organów władzy państwowej, jak i osób trzecich²⁰.

Poniżej omówiony wyrok jest próbą konkretyzacji art. 1 UZ w warunkach kolizji prawa do godności osób porwanych przez terrorystów i ich prawami do obrony przed działaniami – również ze strony państwa – które mogłyby naruszyć ich godność, z prawem do ochrony godności osób, które mogą zostać zaatakowane przy pomocy porwanego samolotu. W sytuacji tej powstaje pytanie, czy można zachować absolutną wartość godności ludzkiej.

Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy o bezpieczeństwie powietrznym²¹

W związku z atakiem na World Trade Center oraz incydem z 5 stycznia 2003 r., kiedy to we Frankfurcie nad Menem uzbrojony mężczyzna porwał samolot sportowy i zagroził uderzeniem w budynek Europejskiego Banku Centralnego jeśli nie zostanie mu umożliwione telefoniczne połączenie z prezydentem Stanów Zjednoczonych, podjęto wiele działań mających na celu zapobieżenie porwanom samolotów oraz minimalizację ewentualnych skutków takich zdarzeń. Na poziomie prawa wspólnotowego przyjęto m.in. rozporządzenie nr 2320/2002/WE, dotyczące bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego²², które zawiera regulacje dotyczące kontroli na lotniskach, w tym przeszukiwania personelu, pasażerów i bagażu. W Republice Federalnej Niemiec podjęto działania zarówno faktyczne, jak i prawne, mające na

¹⁹ W. Höfling, [w:] *Grundgesetz. Kommentar*, red. M. Sachs..., s. 128; H. Dreier, [w:] *Grundgesetz. Kommentar...*, s. 98 i nast. Należy tutaj wspomnieć, że we wcześniejszych konstytucjach niemieckich brak jest podobnego do art. 1 UZ przepisu. Jedynie w art. 151 ust. 1 zd. 1 Konstytucji Weimarskiej, znajduje się odniesienie do godności ludzkiej: „Porządek życia gospodarczego musi odpowiadać zasadom sprawiedliwości w celu zagwarantowania wszystkim godnej egzystencji”; zob. G. Anschütz, *Die Verfassung des Deutschen Reichs vom 11. August 1919. Ein Kommentar für Wissenschaft und Praxis*, Aalen 1987, s. 698 i nast.

²⁰ E. Benda, [w:] *Handbuch...*, s. 164 i nast.; H. Dreier, [w:] *Grundgesetz. Kommentar...*, s. 121 i nast.; W. Höfling, [w:] *Grundgesetz. Kommentar*, red. M. Sachs..., s. 136 i nast.; P. Badura, *Staatsrecht...*, s. 108.

²¹ Wyrok został przetłumaczony na język polski: T. Krawczyk, „Przegląd Sejmowy” 2008, nr 1, s. 245 i nast., i omówiony m.in. przez: J. Kulesza, *Zestrzelenie samolotu typu renegade a poszanowanie podstawowych praw człowieka*, „Studia Prawnicze” 2008, nr 3, s. 83 i nast.; M. Słupska, *Zwalczanie terroryzmu powietrznego w Niemczech*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2007, nr 1, s. 19.

²² Dz.Urz. UE, L 355, 30 grudnia 2002 r., s. 1 i nast.

celu zapewnienie bezpieczeństwa ruchu powietrznego i jego ochrony przed atakiem. Od 1 października 2003 r. funkcjonuje Narodowe Centrum „Bezpieczeństwo Przestrzeni Powietrznej” w Kalkar w Nadrenii, które ma koordynować działania wszystkich podmiotów zajmujących się bezpieczeństwem przestrzeni powietrznej, zarówno na poziomie związkowym, jak i krajów związkowych. Zadaniem pracujących tam przedstawicieli Bundeswehry, policji związkowej i Niemieckiej Służby Bezpieczeństwa Lotów jest przede wszystkim ochrona przed samolotami cywilnymi, które zostały porwane i które mogłyby zostać użyte jako broń do ataku na obiekt znajdujący się na terenie Niemiec (tzw. Renegade – Flugzeuge). W 2005 r. została wydana ustawa wprowadzająca nowe regulacje zadań z zakresu bezpieczeństwa powietrznego²³, a art. 1 tej ustawy zawiera główny element nowelizacji, mianowicie ustawę o bezpieczeństwie powietrznym. Ustawa ta ma służyć przede wszystkim ochronie przed atakami na bezpieczeństwo ruchu powietrznego, w szczególności przed uprowadzeniem samolotów, sabotażem i atakami terrorystycznymi. Rozdział 3 tej ustawy, zatytułowany „Wsparcie i pomoc sił zbrojnych”, zawierał przepisy, na podstawie których federalne siły zbrojne zostały upoważnione do udzielenia pomocy policji krajów związkowych w celu zapobieżeniu katastrofie w przestrzeni powietrznej, o ile zaistniało ryzyko szczególnie poważnej katastrofy w rozumieniu art. 35 ust. 2 zd. 2 i art. 35 ust. 3 Ustawy Zasadniczej. Zgodnie z § 14 ust. 1, w celu zapobieżenia szczególnie poważnej katastrofie, siły zbrojne są upoważnione do usunięcia samolotów z przestrzeni powietrznej, zmuszenia ich do lądowania, do zastosowania groźby użycia siły lub oddania strzałów ostrzegawczych. W § 14 ust. 2 zawarta została zasada proporcjonalności w odniesieniu do stosowanych przez siły zbrojne środków. Według przepisu, należy wybrać środek, który w najmniejszym stopniu szkodziłby jednostce oraz ogółowi. Środek powinien być stosowany tylko tak długo, jak to jest niezbędne dla osiągnięcia celu, a szkody spowodowane jego zastosowaniem nie powinny przewyższać zamierzonego celu. § 14 ust. 3 pozwala na zastosowanie broni, o ile okoliczności wskazują, że samolot zostanie użyty przeciwko życiu ludzkiemu, a jest to jedyny środek dla zapobieżenia istniejącego niebezpieczeństwa. Zgodnie z § 15, środki przewidziane w § 14 ust. 1 i 3 mogłyby być zastosowane po uprzednim zbadaniu sytuacji oraz bezskutecznych próbach ostrzeżenia i skierowania samolotu na inną trasę.

W lutym 2006 r. Federalny Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie skargi konstytucyjnej, której przedmiotem była niezgodność m.in. § 14 wyżej wspomnianej ustawy z niemiecką Ustawą Zasadniczą. W skardze konstytucyjnej wskazano, że ustawa o bezpieczeństwie powietrznym pozwala państwu na celowe zabijanie ludzi, którzy są nie sprawcami, lecz ofiarami przestępstwa. Osoby te stają się przedmiotem działania państwa, a ocena wartości ich życia i decyzja o jego ochronie znalazłyby się w zakresie uznania ministra obrony. W ostateczności mogą one zostać celowo pozbawione życia, gdy minister na podstawie przedłożonych mu informacji przyjmie, że ich życie będzie trwało jeszcze tylko krótki czas,

²³ Gesetz zur Neuregelung von Luftsicherheitsaufgaben vom 11. Januar 2005, BGBl I, s. 78.

a więc w porównaniu z grożącymi stratami nie posiada wartości lub w każdym razie jest mniej wartościowe. W opinii skarżących, państwo nie jest upoważnione do ochrony większości swych obywateli, zabijając przy tym celowo mniejszość – w tym przypadku załogę i pasażerów samolotu. Wyważanie wartości życia przeciwko wartości innego życia w oparciu o kryterium, ilu ludzi prawdopodobnie zginie po jednej, a ilu po drugiej stronie, jest niedopuszczalne. Państwo nie może zabijać ludzi z tego względu, że jest ich mniej, a ich zabicie może uratować większą liczbę jednostek. Relatywizacja prawa do życia pasażerów nie może się opierać na poglądzie, iż stali się oni częścią broni – samolotu. Kto w ten sposób argumentuje, pozbawia ich godności. W skardze podniesiono też, że § 14 ust. 3, który upoważnia siły zbrojne do zestrzelenia samolotu, narusza prawa skarżących z art. 1 ust. 1, art. 2 ust. 2 zd. 1 w związku z art. 19 ust. 2 ustawy zasadniczej²⁴.

Federalny Trybunał Konstytucyjny uznał, że skarga jest uzasadniona, a § 14 ust. 3 ustawy o bezpieczeństwie przestrzeni powietrznej niezgodny z art. 2 ust. 2 zd. 1 w związku z art. 1 Ustawy Zasadniczej, oraz jest nieważny. Trybunał stwierdził, iż art. 2 ust. 2 zd. 1 UZ gwarantujący prawo do życia jest prawem wolnościowym, chroniącym biologiczno-fizyczną egzystencję każdego człowieka od jego powstania aż do śmierci, niezależnie od warunków życiowych, kondycji fizycznej i duchowej, przed naruszeniami ze strony państwa. Choć życie ludzkie jest najwyższą wartością w porządku konstytucyjnym, to jednak prawo do życia zgodnie z art. 2 ust. 2 zd. 3 UZ podlega ograniczeniom na podstawie ustawy wydanej przez parlament. Ustawa ta musi jednak odpowiadać warunkom zawartym w Ustawie Zasadniczej – musi być wydana zgodnie z podziałem kompetencji przewidzianym w konstytucji oraz w świetle art. 19 ust. 2 UZ nie może naruszać jądra prawa podstawowego oraz innych podstawowych zasad zawartych w Konstytucji. Ustawa ograniczająca prawo do życia musi być postrzegana w świetle tego prawa i w ściśle z nią związanej gwarancji ochrony godności ludzkiej zawartej w art. 1 ust. 1 UZ. Życie ludzkie jest witalną podstawą dla godności ludzkiej jako najwyższej wartości konstytucyjnej. Każdy człowiek jako osoba posiada tę godność, bez względu na swoje cechy, stan fizyczny i psychiczny, osiągnięcia i status społeczny. Godności nie można pozbawić i to niezależnie od przewidywanej długości życia. Naruszeniom podlega jedynie roszczenie jej ochrony. Odnosząc się do związku pomiędzy prawem do życia a godnością ludzką, FTK stwierdził, że państwo nie może podjąć środków ograniczających prawo do życia, lekceważąc jednocześnie godność ludzką. Z drugiej strony państwu jest nakazana ochrona ludzkiego życia, zwłaszcza przed naruszeniami ze strony osoby trzeciej. Obowiązek ochrony życia opiera się m.in. na art. 1 ust. 1 zd. 2 UZ, na podstawie którego państwo zostało zobowiązane do poszanowania i ochrony godności ludzkiej. Zgodnie z powyższymi wywodami,

²⁴ W artykule zostanie pominięta część wyroku odnosząca się do zgodności środków, które mogą być zastosowane przez siły zbrojne, z art. 35 ust. 2, zd. 2 i ust. 3 Ustawy Zasadniczej. To zagadnienie konstytucyjnoprawne dotyczy zakresu kompetencji Związku w stosunku do krajów związkowych. Krytycznie do wyводу FTK w tym zakresie: C. Hillengruber, *Der Staat...*, s. 214.

§ 14 ust. 3 ustawy o bezpieczeństwie przestrzeni powietrznej jest niezgodny z art. 2 ust. 2 zd. 1 w związku z art. 1 ust. 1 Ustawy Zasadniczej, o ile zestrzelenie samolotu będzie dotyczyło załogi i pasażerów, którzy nie mieli wpływu na zaistnienie tego incydentu. W sytuacji, gdy sprawcy, którzy zajęli samolot, przekształcili go w broń do popełnienia przestępstwa, pasażerowie i załoga są w położeniu bez wyjścia. Nie są oni jednak przedmiotem działań jedynie sprawcy. Również państwo, które w takiej sytuacji sięga po środki z § 14 ust. 3, traktuje te osoby jako przedmioty akcji ratowniczej, mającej na celu ochronę innych. Pasażerowie i załoga samolotu są bezbronni i bezsilni wobec działań państwa, co prowadzi do tego, że zostaną razem z samolotem celowo zestrzeleni, i z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością – zabici. Takie traktowanie lekceważy ich podmiotowość wraz z godnością i niezbywalnymi prawami. Fakt, że ich śmierć posłuży jako środek do uratowania innych prowadzi do ich uprzedmiotowienia, a zarazem do pozbawienia wszelkich praw²⁵.

Przypuszczenie, że osoby znajdujące się na pokładzie muszą umrzeć, nie niweluje w żaden sposób naruszenia ich godności przez środki zastosowane przez państwo. Życie ludzkie i ludzka godność podlegają jednakowej konstytucyjnoprawnej ochronie bez względu na długość egzystencji fizycznej. Kto temu przeczy, osobom, które jako ofiary uprowadzenia samolotu, znalazły się w sytuacji bez wyjścia, odmawia poszanowania wynikającego z ich godności ludzkiej²⁶.

Idea zakładająca, że jednostka w ostateczności powinna poświęcić życie w interesie państwa, jeśli dzięki temu wspólnota zostanie uchroniona przed atakami mającymi na celu jej zniszczenie, nie ma tutaj również zastosowania, gdyż § 14 ust. 3 nie zakłada ochrony przed atakami mającymi zniszczyć prawny i wolnościowy porządek państwowy²⁷. Trybunał nie uznał natomiast przypadku zestrzelenia samolotu bezzałogowego lub samolotu, którego załogę stanowią jedynie terroryści, za sprzeczny z Ustawą Zasadniczą²⁸.

Na tle wyżej omówionego orzeczenia rozgorzała ostra dyskusja dotycząca nie tyle omawianej sprawy, ile raczej ogólnej kwestii równowagi pomiędzy wolnością jednostki a bezpieczeństwem wobec zagrożenia terrorystycznego. C. Hillengruber wskazuje, że to nie państwo wybrało obywateli, którzy mają poświęcić życie, a celem jego działania nie jest ich zabicie lecz ratowanie innych jednostek. Państwo w omawianej sytuacji realizuje swój obowiązek ochrony życia względem osób, które znajdują się na ziemi, w obiekcie, który zostanie zaatakowany przez terrorystów. Osoby te również posiadają prawo do ochrony życia i swojej godności, które zostanie naruszone wskutek ataku. Państwo znajduje się więc w sytuacji kolizji praw obu grup osób. C. Hillengruber wskazuje, że z art. 1 ust. 1 UZ wyni-

²⁵ Wyrok I Senatu FTK z 15 stycznia 2006 r., 1 BvR 357/05123, teza 119 i nast.

²⁶ *Ibidem*, teza 132.

²⁷ *Ibidem*, teza 135.

²⁸ *Ibidem*, teza 144.

ka dla państwa zarówno obowiązek poszanowania godności ludzkiej, oznaczający powstrzymanie się od wszelkich jej naruszeń, jak i obowiązek jej ochrony. W kontekście § 14 ustawy o ochronie przestrzeni powietrznej wspomniany obowiązek poszanowania nie musi jednak przeważać wobec obowiązku ochrony. Każde życie ma taką samą wartość, więc argument, iż zestrzelenie samolotu pozwoli uratować większą liczbę osób, nie jest trafny. Jednakże w rozważaniach nie można pominąć faktu, iż państwo w omawianej sytuacji nie może w żaden sposób pomóc pasażerom i załodze porwanego samolotu, którzy za kilka minut zginą. Państwo w tym układzie może zaledwie ocalić życie potencjalnych ofiar na ziemi. Zaniechanie ze strony państwa spowoduje jedynie, że plan terrorystów powiedzie się w stu procentach. Należy również pamiętać, że orzeczenie FTK odnosi się do art. 1 ust. 1 UZ, który zgodnie z art. 79 ust. 3 GG, jest przepisem niezmiennym w niemieckim porządku konstytucyjnym. Jeśli więc konsekwentnie przyjęta zostanie wykładnia art. 2 ust. 2 w związku z art. 1 ust. 1 UZ, dokonana przez FTK, to skuteczna obrona przed zagrożeniem terrorystycznym w Republice Federalnej Niemiec będzie możliwa jedynie w warunkach naruszenia konstytucji lub też po ogłoszeniu wojny z terroryzmem (*war on terrorism*), gdyż powyższe rozważania Trybunał przeprowadzał w odniesieniu do działań sił zbrojnych o charakterze niemilitarnym²⁹.

W podobny sposób orzeczenie to skomentował jeden z najwybitniejszych znawców niemieckiego prawa konstytucyjnego. J. Isensee wskazał co prawda, że godność ludzka nie może być rozumiana jako prawo podstawowe, które podlegałoby relatywizacji w sytuacji kolizji, musiałaby bowiem wówczas istnieć norma wyższego rzędu, w oparciu o którą można byłoby rozstrzygnąć kolizję godności ludzkiej z innym dobrem prawnym. Jednakże w opinii tegoż autora, już sama zasada ochrony godności ludzkiej jest taką normą kolizyjną na gruncie Ustawy Zasadniczej, gdyż nie jest to prawo podstawowe, ale podstawa do stosowania i wykładni wszystkich praw podstawowych.

Isensee określił omawiany wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego nie jako triumf zasady ochrony godności, ale jako jej kapitulację, gdyż Trybunał zupełnie zignorował ochronę godności osób znajdujących się w obiekcie na ziemi, które zginą w wyniku uderzenia samolotu. Rozwiązanie konfliktu przez FTK ma charakter jednostronny i prowadzi do śmierci wszystkich zagrożonych działaniami terrorystycznymi. Bowiem to nie państwo redukuje pasażerów i załogę samolotu do „przedmiotu” swoich działań, łamiąc w ten sposób maksymę Kanta, iż człowiek nigdy nie może zostać zredukowany do przedmiotu działań. Wspomniana wyżej *Objektformel* stała się również elementem wykładni art. 1 ust. 1 UZ. Upprzedmiotowanie to jest wynikiem działań terrorystów, którzy traktują samolot wraz z pasażerami i załogą jako broń, za pomocą której dokonują ataku. Realne okoliczności powodują, że państwo nie może wypełnić swojego obowiązku ochrony wobec porwanych osób. Nie oznacza to, iż powinno zaniechać wykonania swojego obowiązku w stosunku do potencjalnych ofiar na ziemi. Czytając tezy orzeczenia, według

²⁹ C. Hillenruber, *Der Staat...*, s. 216.

J. Isensee, można odnieść wrażenie, że Federalny Trybunał Konstytucyjny ucieka w idealny świat konstrukcji prawnych przed rzeczywistością, która nie chce dopasować się do litery prawa³⁰.

Sprawa zestrzelenia samolotu cywilnego typu renegade przed polskim Trybunałem Konstytucyjnym

Rozwiązania prawne, które stały się przedmiotem rozważań polskiego sądu konstytucyjnego zostały wprowadzone w 2004 r.³¹, w podobnym kontekście sytuacyjnym, jak w przypadku ustawy niemieckiej, a więc jako reakcja na wydarzenia 11 września 2001 r.³² Natomiast inna była procedura, w ramach której sprawa ta trafiła przed polski Trybunał Konstytucyjny: był to wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wydanie orzeczenia o niezgodności art. 122a prawa lotniczego – przewidującego możliwość zniszczenia cywilnego statku powietrznego, gdy wymagają tego względy bezpieczeństwa państwa, a statek został użyty do działań sprzecznych z prawem, w szczególności jako środek ataku terrorystycznego z powietrza – z art. 38, art. 31 ust. 3, art. 2, art. 26 oraz art. 30 Konstytucji. We wniosku zostały przytoczone argumenty częściowo podobne do podnoszonych przez stronę skarżącą w postępowaniu niemieckim, m.in. niedopuszczalność w świetle art. 38 Konstytucji wartościowania życia ludzkiego według kryterium ilościowego, czy szanse przeżycia, które miałyby stać u podstawy decyzji o poświęceniu życia załogi i pasażerów w celu ratowania potencjalnych ofiar na ziemi. Prezes Sądu Najwyższego wyraził również pogląd, że udzielenie organom władzy publicznej kompetencji do zestrzelenia cywilnego samolotu z pasażerami na pokładzie, prowadzi do instrumentalizacji tychże osób. Ponadto we wniosku podniesiono zasadę bezwzględnej ochrony niezbywalnej godności człowieka:

w demokratycznym państwie prawa, którego podstawą aksjologiczną jest nienaruszalna i niezbywalna godność każdego człowieka, nie jest dopuszczalne wyposażanie organów administracji publicznej w prawo decydowania o celowym spowodowaniu śmierci niewinnych osób dla ochrony dobra wspólnego, bezpieczeństwa państwa czy nawet życia innych osób. Narusza to w sposób oczywisty zasadę bezwzględnej ochrony godności człowieka, prowadząc do sprzeczności art. 122a pr. lot. z art. 30 Konstytucji.

Z drugiej jednak strony należy wskazać na pewne odrębności sprawy polskiej. Wnioskodawca słusznie zauważył, że prawo do życia zgodnie z art. 31 ust. 3

³⁰ J. Isensee, *Menschenwürde...*, s. 191 i nast.

³¹ Ustawa z 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2004 r. Nr 172, poz. 1805.

³² Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy, Sejm IV kadencji, druk 2523; P. Pabisiak-Karwowski, *Nowe przepisy dotyczące ochrony przed atakiem terrorystycznym z powietrza*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2004, nr 4, s. 12; M. Iwański, *Uprawienie do zestrzelenia cywilnego statku powietrznego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2008, nr 1, s. 76.

Konstytucji może podlegać ograniczeniom, jednakże muszą one zostać usprawiedliwione ochroną dóbr, które nie stoją niżej od prawa do życia w hierarchii dóbr chronionych konstytucyjnie. Ponadto ograniczenia praw człowieka muszą być zgodne z zasadą proporcjonalności. Wymogów tych nie spełniała treść art. 122 a³³, gdyż przepis ten zawiera bardzo ogólne przesłanki do zestrzelenia samolotu: „bezpieczeństwo państwa”, „działania sprzeczne z prawem”, „atak terrorystyczny”, a literalne rozumienie tego przepisu dopuszcza poświęcenie życia ludzkiego także dla ochrony dóbr prawnych o niższej wartości w hierarchii konstytucyjnej³⁴.

Trybunał Konstytucyjny w bardzo precyzyjnie skonstruowanym uzasadnieniu do wyroku, opartym na szerokiej kwerendzie w zakresie regulacji prawa międzynarodowego³⁵, prawa unijnego, rozwiązań przyjmowanych w innych państwach, w tym w Niemczech, uwzględnił następujące zagadnienia:

- 1) brak dostatecznej precyzji zakwestionowanego przepisu (zwłaszcza elementów określających zakres zastosowania normy), a także zgodności takiego rozstrzygnięcia normatywnego z konstytucyjnymi gwarancjami,
- 2) ochrona życia ludzkiego,
- 3) godność osoby ludzkiej,
- 4) konstytucyjne określone cele i zadania Sił Zbrojnych RP.

Należy się jednakże zgodzić z Trybunałem, że podstawowe znaczenie systemowe i aksjologiczne posiada ochrona życia ludzkiego i godności ludzkiej. W tym kontekście dziwi jednak, że Trybunał poświęcił tym kwestiom, zwłaszcza ochronie godności ludzkiej, stosunkowo niewiele miejsca w swych wywodach.

Prawo do prawnej ochrony życia

Należy zauważyć, że polski Trybunał przyjął podobną metodologię w zakresie badania materialnych naruszeń praw człowieka jak sąd w Karlsruhe, gdyż w pierwszej kolejności odniósł się do ochrony życia, a dopiero w powiązaniu z tym prawem zajął się kwestią ochrony godności człowieka. Trybunał w szczególności zauważył, że prawo do prawnej ochrony życia posiada zarówno aspekt „negatywny”, tj. zakaz naruszenia tego prawa przez organy władzy państwowej, jak i „pozytywny”, tzn. obowiązek podjęcia działań przez organy władzy państwowej w celu ochrony tego prawa. Stwierdził szczególnie, że:

³³ „Jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa państwa i organ dowodzenia obroną powietrzną, uwzględniając w szczególności informacje przekazane przez instytucje zapewniające służby ruchu lotniczego, stwierdzi, że cywilny statek powietrzny jest użyty do działań sprzecznych z prawem, a w szczególności jako środek ataku terrorystycznego z powietrza, statek ten może być zniszczony na zasadach określonych w przepisach ustawy z 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej”.

³⁴ Podobnie M. Iwański, *Uprawienie do zestrzelenia...*, s. 76 i nast.

³⁵ Na temat regulacji prawa międzynarodowego z zakresie zwalczania terroryzmu lotniczego zob. m.in.: M. Żylicz, *Terroryzm lotniczy*, „Palestra” 2004, nr 3–4, s. 126 i nast.; i d e m, *Terroryzm lotniczy w świetle prawa międzynarodowego*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 9, s. 17 i nast.

w kontekście mogących powstawać zagrożeń terrorystycznych, militarnych czy też niepokojów społecznych o innym tle, elementem prawa do prawnej ochrony życia jest zatem także obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa obywateli.

Ponadto Trybunał odniósł się do kwestii dopuszczalności ograniczenia tego prawa w powiązaniu z zasadą proporcjonalności, zgodnie z którą należy rozważyć, czy przepis jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez niego skutków; czy przepis jest niezbędny dla ochrony interesu publicznego, z którym jest połączony; czy efekty wprowadzonej regulacji pozostają w odpowiedniej proporcji do ciężarów nakładanych przez niego na obywatela. Przy czym Trybunał zauważył, iż w odniesieniu do prawa do prawnej ochrony życia, przesłanka konieczności musi być interpretowana w sposób szczególnie restryktywny, a nie każde z dóbr wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji może usprawiedliwiać naruszenie prawa zawartego w art. 38 Konstytucji. W kontekście tych wywodów Trybunał w odniesieniu do art. 122a doszedł do słusznego stwierdzenia, że

zakres zastosowania przepisu nie jest ograniczony do sytuacji, w której pozbawienie życia osób znajdujących się na pokładzie samolotu renegade jest konieczne do ochrony życia innych ludzi. W grę może wchodzić także motyw ochrony dóbr materialnych, obiektów infrastruktury.

Ponadto stwierdził, iż

nieczytelny system odesłań oraz przekazanie do regulacji poustawowej istotnych elementów oceny dokonywanej w procesie podejmowania decyzji o zniszczeniu statku powietrznego, trzeba uznać, że nie została w pełni zachowana w tym wypadku ustawowa forma regulacji³⁶.

Nie sposób również podważyć twierdzenia Trybunału, że życie ludzkie nie podlega wartościowaniu, a w szczególności życie pasażerów i załogi jest mniej warte niż życie potencjalnych ofiar znajdujących się na ziemi. Trudno się jednakże zgodzić z konkluzją tych wywodów mówiącą, że „nadanie sobie przez państwo prawa do ich zabijania, chociażby w obronie życia innych ludzi, jest zaprzeczeniem tego prawa”. W omawianej sytuacji „prawo do zabijania” usurpują sobie terroryści i to oni, a nie państwo uczynili z pasażerów i załogi przedmiot swojego działania. Zaniechanie działania przez państwo może bowiem zostać zinterpretowane jako naruszenie obowiązku ochrony życia osób w obiektach będących celem ataku terrorystycznego. Podobnie jak FTK, polski Trybunał rozstrzygnął konflikt pomiędzy aspektem pozytywnym a negatywnym prawa do prawnej ochrony życia, na rzecz tego ostatniego. Odnosząc się do tego konfliktu sędziowie stwierdzili, że nie zgadzają się z tezą, iż „obowiązek ochrony życia osób znajdujących się w przewidywalnym punkcie ataku «znosi» analogiczny obowiązek ochrony życia pasażerów

³⁶ Art. 122a prawa lotniczego odsyłał do art. 18b ustawy o ochronie granicy państwowej, a na podstawie art. 18b ust. 6, zostało wydane rozporządzenie Rady Ministrów z 14 grudnia 2004 r. w sprawie postępowania przy stosowaniu środków obrony powietrznej w stosunku do obcych statków powietrznych niestosujących się do wezwań państwowego organu zarządzania ruchem lotniczym.

i załogi samolotu renegade”. Sędziowie nie dostrzegli natomiast, że faktycznie przyjęli następującą tezę – obowiązek ochrony życia pasażerów i załogi samolotu renegade „znosi” analogiczny obowiązek ochrony życia osób znajdujących się w przewidywalnym punkcie ataku. Na marginesie zauważyć należy, że pojęcie znoszenia jakichkolwiek obowiązków jest chyba niewłaściwe, w omawianej sytuacji chodzi raczej o rozstrzygnięcie skądinąd dramatycznego konfliktu pomiędzy obowiązkiem ochrony praw obu grup osób. Trybunał uznając zestrzelenie samolotu za niezgodne z art. 38 Konstytucji, nie uzasadnia szerzej, dlaczego uznaje wyłączny priorytet ochrony pasażerów i załogi. Wbrew wywodom Trybunału, wydaje się iż kwestia rozstrzygnięcia tego konfliktu nie jest w żaden sposób bezpośrednio związana z koncepcjami „zawieszenia” czy też „modyfikacji” gwarancji praw obywatelskich, koniecznych w okresie „wojny z terroryzmem”. Posługując się tą budzącą emocje terminologią można bowiem stwierdzić, iż w obliczu wojny z terroryzmem, dochodzi do zawieszenia praw osób będących celem ataku samolotowego.

Sędziowie poruszyli w swoich rozważaniach kwestię ewentualnego osłabienia woli walki pasażerów i załogi o ratowanie własnego życia przed zagrożeniem ze strony zamachowców, ze względu na możliwość zestrzelenia samolotu. Należałoby się jednak zastanowić, czy praktycznie nie jest bardziej doniosły fakt, że zakaz zestrzelenia porwanego samolotu jest swoistego rodzaju zaproszeniem terrorystów do przeprowadzania ataku tego rodzaju. Grupa terrorystyczna uzyskuje w ten sposób pewną gwarancję, że w imię ochrony prawa do życia i godności ludzkiej, polskie siły zbrojne zasadniczo nie powinny im przeszkadzać w realizacji zbrodniczych zamiarów.

Przyrodzona godność człowieka

W uzasadnieniu wyroku, po omówieniu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 38 Konstytucji, sędziowie poświęcili nieco uwagi kwestii jego zgodności z art. 30 Konstytucji, gwarantującym ochronę niezbywalnej i przyrodzonej godności człowieka. Podkreślono m.in., że jest to „wartość konstytucyjna o centralnym znaczeniu dla zbudowania aksjologii obecnych rozwiązań konstytucyjnych”, ochrona życia oraz godności to dwa dobra sprzężone w bezpośredni sposób, a art. 30 Konstytucji ma podstawowe znaczenie dla wykładni i stosowania wszystkich pozostałych postanowień o prawach, wolnościach i obowiązkach jednostki. Godność w interpretacji Trybunału jest zasadą konstytucyjną, ale i zarazem prawem podmiotowym każdej jednostki – „niezależnie od jej kwalifikacji czy stanu psychiczno-fizycznego oraz aktualnej sytuacji życiowej”.

Następnie Trybunał przeszedł do art. 122a prawa lotniczego stwierdzając, iż działania przewidziane przez ten przepis są niezgodne z art. 30 Konstytucji. W tym miejscu Trybunał oparł się na wywodach Trybunału Federalnego wskazując, że

skutkiem zastosowania zakwestionowanego przepisu jest „depersonalizacja” i „reifikacja” znajdujących się na pokładzie samolotu renegade, niebędących agresorami ludzi (pasażerów i członków załogi).

Jak już wyżej wspomniano, owej depersonalizacji bądź reifikacji nie dokonuje jednakże państwo, a terroryści, którzy traktują samolot wraz z osobami znajdującymi się na pokładzie jako broń. Uprzedzając tego rodzaju krytykę, Trybunał zawarł w uzasadnieniu stwierdzenie, że:

z gruntu fałszywy jest [...] argument, iż pasażerowie i załoga samolotu renegade znaleźli się w takiej sytuacji wyłącznie wskutek bezprawnego działania zamachowców; pośrednio jest to bowiem przejawem niepowodzenia państwa w realizacji pozytywnych obowiązków ochronnych.

Takie stanowisko nie jest, moim zdaniem, przekonujące, gdyż trudno jest przyjąć, by państwo mogło faktycznie zapewnić swoim obywatelom stu-procentowe bezpieczeństwo. Oczywiście przypadek tego rodzaju zawsze będzie w powszechnym odbiorze „niepowodzeniem” państwa, pozostaje jednak pytanie, czy w sytuacji, gdy ochronę praw człowieka uznaje się za bezwzględny priorytet w działaniach państwa, ochrona bezpieczeństwa jego obywateli w każdym wypadku będzie skuteczna. Wydaje się, że sędziowie powinni być świadomi faktu, iż prezentowana przez nich hierarchia wartości konstytucyjnych może mieć realne konsekwencje. Ponadto można wskazać sytuacje, w których trudno przypisać „niepowodzenie” polskim organom władzy państwowej, gdy, na przykład, porwany samolot wystartował z lotniska znajdującego się na terytorium innego państwa, czy też w odniesieniu do samolotu przeznaczonego wyłącznie do użytku prywatnego.

Podsumowanie

Terroryzm należy do poważnych zagrożeń praw człowieka, które mają źródło nie tylko w bezprawnych działaniach grup terrorystycznych, ale również w kontrowersyjnych działaniach organów państwowych. O ile można zgodzić się z J. Zajadłą, który występuje przeciwko legalizacji tortur, twierdząc, iż może to prowadzić do sytuacji, gdy „cała aksjologia państwa prawa w sposób niekontrolowany znajdzie się na równi pochyłej”³⁷, o tyle w sposób tak jednoznaczny nie można, moim zdaniem, oceniać środków przewidzianych w § 14 omawianej niemieckiej ustawy o bezpieczeństwie powietrznym oraz art. 122a polskiego prawa lotniczego. Z tego też względu nie podzielam poglądów I Senatu Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, a także części argumentacji zawartej w uzasadnieniu do wyroku polskiego Trybunału Konstytucyjnego. Za istotne uważam zastrzeżenia J. Isenseego, który wskazuje, iż pomija się całkowicie ochronę osób będących celem ataku na ziemi.

³⁷ J. Zajadło, *Uniwersalizm praw człowieka w konstytucji...*, s. 111.

Tragiczna jest w swej wymowie uwaga, że broniąc ideału nienaruszalnej godności człowieka, Trybunały kwestionują godność tej właśnie grupy ofiar. Zarówno sąd w Karlsruhe, jak i w Warszawie, nie odniósł się szerzej do praw tychże osób. Realizując wspomniany ideał godności ludzkiej, Trybunały zezwalają jednocześnie na śmierć setek a nawet tysięcy osób, które mogłyby zostać uratowane. Na tragiczną ironię zakrawa również fakt, że dzięki „urzeczywistnianiu” ideału nienaruszalnej godności ludzkiej, orzeczenia wspomnianych sądów mogą przyczyniać się do realizacji planów terrorystycznych³⁸.

Nie można również nie odnieść wrażenia, że państwo hołdujące pewnemu ideałowi prawnemu przetrzuca na jednostkę ciężar podjęcia tragicznej decyzji. Czyż bowiem piloci widząc, że opanowany przez terrorystów samolot zmierza np. ku stadionowi piłkarskiemu, na którym znajduje się 50 tys. kibiców, wezmą pod uwagę wywody sędziów konstytucyjnych³⁹? Czy pojęcie *Verfassungspatriotismus*, tak istotne dla całej powojennej historii Republiki Federalnej Niemiec, ma stać się obecnie synonimem niedowład państwa, które w imię abstrakcyjnych konstrukcji prawnych, nie będzie potrafiło skutecznie zapewnić bezpieczeństwa swoich obywateli?

Na zakończenie chciałabym zaznaczyć, że odnoszę się co prawda krytycznie do interpretacji prawa do prawnej ochrony życia oraz godności człowieka dokonanej przez oba Trybunały, ale podzielał w pełni wywody sądu polskiego, odnoszące się do niezgodności art. 122a prawa lotniczego z art. 2 Konstytucji (zasada przyzwoitej legislacji) w związku z art. 38, art. 30 Konstytucji i art. 31 ust. 3.

³⁸ Należy zaznaczyć, że choć w odniesieniu do omawianej kwestii dorobek polskiej doktryny jest na razie niewielki, jej przedstawiciele akceptują rozwiązanie przyjęte przez FTK oraz polski Trybunał Konstytucyjny: M. Słupska, *Zwalczanie terroryzmu powietrznego...*, s. 24; M. Iwański, *Uprawienie do zestrzelenia...*, s. 83; J. Kulesza, *Zestrzelenie samolotu typu renegade...*, s. 97 i nast.

³⁹ Możliwość powołania się na stan wyższej konieczności przez funkcjonariuszy publicznych analizuje m.in. M. Iwański, *Uprawienie do zestrzelenia...*, s. 84 i nast.